Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084. Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XIX NOWE MIASTO LUBAWSKIE, CZWARTEK, DNIA 30 MARCA 1939 N — Nr 38

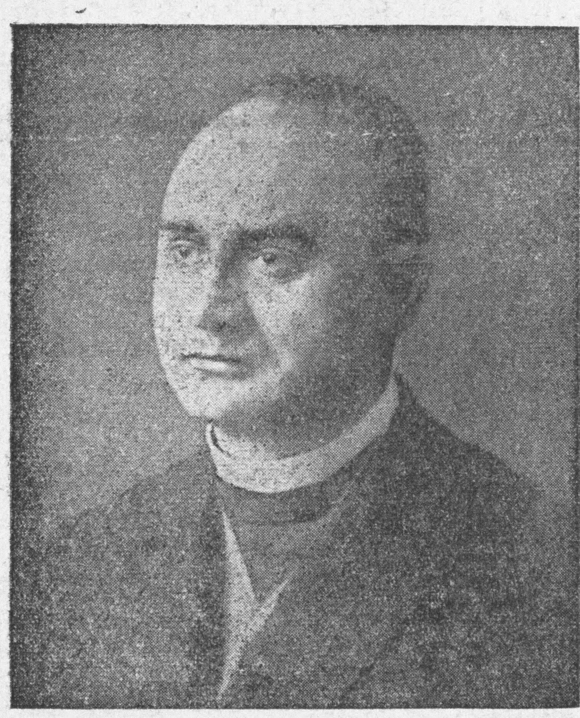
Naszym Czcigodnym Ks. Ks. Jubilatom.

W środę, dnia 29 bm., przypada 25-ta rocznica święceń kapłańskich, jakich w dniu 29 marca 1914 roku udzielił w kaplicy Seminarium Duchownego w Pelplinie JE. ks. biskup chełmiński Augustyn Rosentreter 30 młodym neoprezbiterom ostatniego przedwojennego kursu alumnów seminarium pelplińskiego. Spośród wówczas wyświęconych kapłanów 6 już zmarło, a 9 przebywa poza terenem diecezji chełmińskiej, a 15 obchodzi w dniu dzisiejszym uroczystości srebrnych godów.

Nie wszystkim z nich jesteśmy w stanie poświęcić osobną uwagę, jednak nie możemy sobie odmówić uwzględnienia na łamach naszego pisma choć tylko uczczenia pamięci tego najpiękniejszego w życiu kapłańskim dnia u tych Księży Jubilatów, którzy terenem swej działalności bądź to duszpasterskiej, bądź to społecznej — są z nami bliżej związani.

Ks. prob. Zabrocki.

Na czoło pod tym względem wysuwa się osoba Czcig. Jubilata ks. prob. Zabrockiego, który od roku 1935 jest jak najściślej związany z naszą Spółką Wydawniczą, należąc do zarządu i wykonując w niej czynności administracyjno-kierownicze — i to zupełnie bezinteresownie, z czystego idealizmu, zobowiązując nas tym samym do ogromnego długu wdzięczności względem niego i zniewalając nas do uznania go wielkim naszym dobroczyńcą.

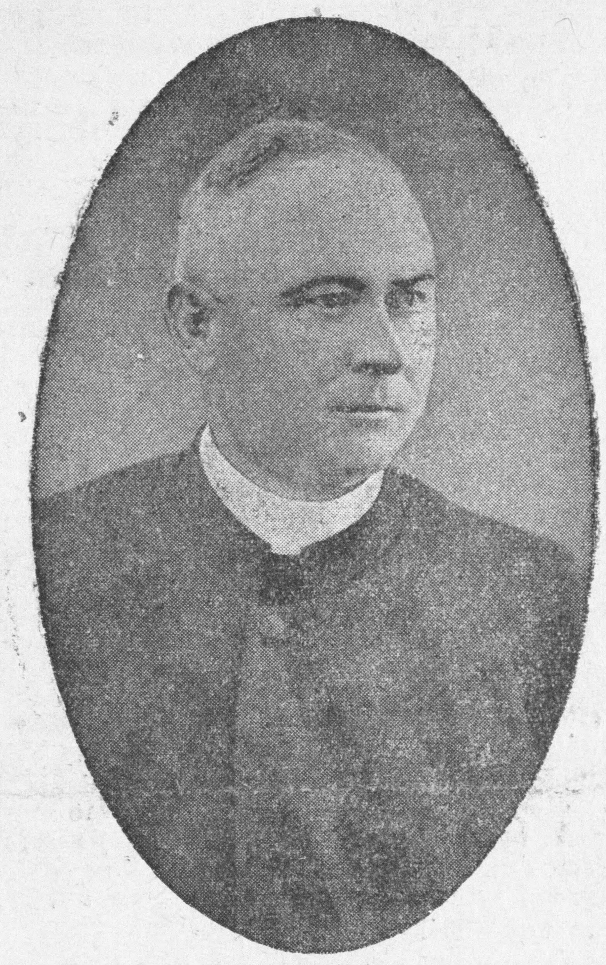


Ks. prob. Apolinary Żuchowski

Ks. prob. Zabrocki urodził się 3 II 1889 w Przytarnik. Wiela w pow. chojnickim — z rodziców Pawła i Franciszki z Rekowskich. W r. 1901 wstąpił do Collegium Marianum w Pelplinie, a w r. 1907 do wyższej sekundy w Chełmnie. Po otrzymaniu świadectwa dojrzałości wstępuje do Seminarium Duchownego w Pelplinie, otrzymując po 4-letnich studiach w dniu 29 III 1914 święcenia kapłańskie.

Pierwszą placówkę duszpasterską obejmuje jako wikary w Lubawie. Nie długo jednak tam działa, bo tylko 4 miesiące. Wybuch wojny światowej bowiem powoduje jego przeniesienie do Niemieckiej Iławy, gdzie obok duszpasterstwa w parafii wykonuje takowe i nad wojskiem jako kapelan wojskowy.

Na tym stanowisku zyskuje sporo możliwości działania na korzyść ludności polskiej, mianowicie gdy Niemcy uprowadzają ludność cywilną z okupowanej b. Kongresówki jako jeńców cywilnych do powiatu suskiego, usilnym zabiegom ks. Jubilata udaje się uzyskać ich zwolnienie i powrót do rodzinnych stron. W r 1917 wraca do Lubawy jako wikary i katecheta przy tamt. progimnazjum i szkole wydziałowej, przebywając aż do roku 1919. W czasie przełomowym po przewrocie w Niemczech działa gorliwie w tajnej organizacji wojskowej i bierze żywy udział w każdym odruchu, mającym na celu oswobodzenie z jarzma niewoli Pomorza, za co odznaczony zostaje Medalem Niepodległości. Od r. 1919 —1925 widzimy go na stanowisku administratora w Kurzętniku. Chorowity ks. prob. Lipiński w tak ciężkich i krytycznych czasach znajduje w nim dzielnego pomocnika, nie tylko w pracy duszpasterskiej, ale i w sprawach gospodarczo-administracyjnych.



Ks. prob. Stanisław Zabrocki.

W roku 1925 otrzymuje instytucję na probostwo w Niem. Brzozie, gdzie aż dotąd wykonuje czynności duszpasterskie.

Obok gorliwej pracy we winnicy Pańskiej buduje nową plebanię, odnawia kościół i zaprowadza wszędzie ład i porządek. Mało jednak tej działalności. Pełen zapału i idealizmu, rychło rozwija skrzydła do szerszych i wyższych lotów.

Trudno nawet w ramach krótkiego opisu ująć różnorodność i wielostronność jego działalności społeczno-narodowej. Widzimy go na stanowisku członka Rady Gminnej, Rady Powiatowej, należy do Rady Powiatowej Szkolnej, był przez jedną kadencję członkiem Sejmiku Wojewódzkiego — jest członkiem Rady Nadzorczej KKO powiatu, jest prezesem powiat. TRP, członkiem Izby Rolniczej i Zarządu Wojew. PTR. Zwłaszcza ta ostatnia dziedzina, rolnicza, daje Czcig. Jubilatowi szerokie pole do rozwinięcia twórczej, owocnej pracy, pełnej bezgranicznego poświęcenia, a tak zbożnej działalności. Nasz powiat pod względem rozwoju rolniczo-organizacyjnym, dzięki niezmordowanym wysiłom Jubilata, wybija się na czołowe miejsce.

Dzięki niemu już niejedna pożyteczna placówka społeczno gospodarcza zaistniała w naszym powiecie, ostatnio wykup mleczarni w Bielicach i utworzenie tam spółdzielni mleczarskiej jest Jego dziełem.

W przygotowaniu jest Szkoła Rolnicza w Lubawie, a o planach, wysnutych na tle naszych potrzeb gospodarczych, istnieją jeszcze u naszego Jubilata i czekają na realizację zamierzenia o wielkiej doniosłości dla naszego powiatu.

Daj Boże, żeby Czcigodnemu Jubilatowi dane było ich spełnienie! Rzecz zrozumiała, że wypełnienie tak szeroko zakreślonego pola działania wymaga całkowitego oddania się sprawie i bezgranicznego wprost poświęcenia. Władze w uznaniu jego tak zbawiennej działalności odznaczyły go Złotym Krzyżem Zasługi. Najżywotniejsze interesy tutejszego społeczeństwa, dobro parafii i jej potrzeby duszpasterskie — domagają się naszych najgorętszych życzeń i próśb do Pana Zastępów, aby i na dalszą, tak pożyteczną drogę życia dał naszemu Jubilatowi siłę wytrwania i obfite błogosławieństwo.

Ad multos annos!

Ks. Apolinary Żuchowski, prob. w Szwarcenowie,

urodził się 24 VI 1889 r. Po maturze w r. 1910 wstępuje do Seminarium Duchownego w Pelplinie, gdzie 29 marca 1914 otrzymuje święcenia kapłańskie. Był wikarym w Rajkowach, administratorem w Redzie, następnie wikarym w Kazanicach, w Gdańsku (u św. Józefa), w Nowym Mieście Lub., w W. Łęcku, następnie prefektem przy Seminarium Nauczycielskim w Działdowie, a przez 5 i pół roku proboszczem w Rumianie a ostatnio w Szwarcenowie. Na wszystkich placówkach gorliwie pełnił służbę Bożą i obowiązki duszpasterskie, nie mniej rozwijając owocną działalność społeczno-narodową.



Ks. prob. dr Jan Bolesław Łubieński.

Ks. prob. dr Jan Bolesław Łubieński.

Urodzony 10 II 1889 r. w Pieniążkowie, pow. Gniew z ojca Jana, którego dziadek sprowadził się na Pomorze z ziemi sieradzkiej, z matki Klary z Landmesserów. Swięcenia kapłańskie otrzymał w Pelplinie 29 marca 1914 r. Studia teologiczne odbył w Pelplinie, Filozofię studiował w Poznaniu. W r. 1929 studiował w Instytucie Kat. w Paryżu.

Pracował jako wikary do r. 1920 w Skórczu, Łasinie, Chełmnie i w Gdańsku. Od r. 1920–24 jako prefekt przy gimnazjum w Kościerzynie. — Od 1924—26 r. studiował w Poznaniu, gdzie zdał egzamin na nauczyciela szkół średnich. Od 1926 —28 r. w dalszym ciągu w Kościerzynie. Od 1928 —29 r. studiował w Poznaniu i uzyskał doktorat filozofii. W 1929 r. wyjechał do Paryża, a w 1930 r. powrócił do Polski i pracował jako prefekt w Piekarach (Sląsk) do 1934 r. Od 1934–35 r. powrócił na Pomorze do Brodnicy, a od 1 maja 1935 r. jest proboszczem w Działdowie.

Jego działalność w Działdowie to — zaopatrzenie kościoła w światło elektryczne, powiększenie i ogrodzenie cmentarza oraz ogrodzenie kościoła, które już jest na ukończeniu. Jako naukowiec wydał dzieło pt. „Psychoanaliza Freuda w świetle prawdy chrześcijańskiej“, pracę zaś doktorską napisał nt. „Samorząd uczniów“.

Ks. Marcin Kownacki, proboszcz we Wrockach.

urodził się 15 XI 1886 w Wąbrzeźnie. Do gimnazjum uczęszczał w Chełmnie i Ostrodzie w Prusach Wsch., przy czym został wydalony z gimnazjum za konspiracyjną działalność narodową. — Uczęszczał dalej do liceum francuskiego w Metzu, maturę zdał w Baden-Baden. Po studiach teologicznych w Pelplinie i otrzymaniu święceń pracował w duszpasterstwie w Skarlinie, Tylicach, Grodzicznie, Radawnicy, Kamieniu i Nowejcerkwi. W Chełmnie był prefektem w liceum żeńskim i gimnazjum męskim. W r. 1919 został mianowany dyrektorem liceum żeńsk. w Chełmnie, a w r. 1921 kuratusem Domu Karnego w Grudziądzu. W r. 1923 otrzymuje powołanie na kuratusa parafii w Lipnicy pow. wąbrzeskiego, a w r. 1935 zostaje proboszczem we Wrockach, pow. brodnickiego.

Ks. Stanisław Konstanty Jaranowski, proboszcz w Kruszynach,

ur. 13 XI 1888 w Osieczku, pow. wąbrzeskiego, studia teologiczne odbył w Pelplinie. Pracował jako katecheta w gimnazjum żeńskim w Grudziądzu. — Poprzednio był wikarym w Wielu, Kościerzynie, Chełmnie, Pokrzydowie. Sprawował też obowiązki kapelana w wojsku polskim i został odznaczony Krzyżem Walecznych. Był także kapelanem szkół wojskowych w Grudziądzu. Jest wizytatorem — szkolnym, od r. 1933 obejmuje jako proboszcz duszpasterstwo w parafii Kruszyny, pow. brodn.

Czcigodnym Jubilatom życzymy i na dalszą drogę Ich kapłańskiego życia wszelkiej pomyślności, obfitych łask Bożych oraz jak najobfitszych plonów z Ich zbożnej pracy w Winnicy Pańskiej. — „Ad multos annos!"

Głosy prasy

Potrafimy się obronić.

Podaliśmy ostatnio męskie i krzepiące słowa, zamieszczone na łamach „Polski Zbrojnej", organu sfer wojskowych, odnoszące się do naszej gotowości obrony naszej Ojczyzny. Poniżej zamieszczamy niemniej ważki i doniosły pogląd organu narodowego na Pomorzu „Słowa Pomorskiego" na naszą zgodną, zwartą wolę i gotowość do najwyższych ofiar dla obrony kraju. Otóż w piśmie tym w artykule „Wierzymy we własne siły" znajdujemy m. in. takie podniosłe zdania:

„Nasze państwo jest liczebnie i materialnie słabsze od niemieckiego. **Ale nasze społeczeństwo jest stokroć silniejsze duchowo od niemieckiego, jest zdrowsze moralnie.** U nas dla spraw ogólnonarodowych nie potrzeba rozkazami krzesać entuzjazmu ani ogłaszać z urzędu o jednomyślności narodu, bo te rzeczy rodzą się same mimo rozdziałów w polityce „wewnętrznej. U nas całe społeczeństwo poczuwa się do odpowiedzialności za losy państwa i wszyscy **gotowiśmy na najcięższe ofiary.** U nas panuje nie tylko zgoda co do tego, że w razie napaści będziemy się bronili, ale i wiara i pewność, że się obronić potrafimy. Najważniejsze zaś to, że ta wiara jest zarówno powszechna i uzasadniona stanem siły zbrojnej Rzeczypospolitej oraz zdecydowaną postawą i patriotyzmem całego narodu."

Nasz własny.

Do powyższych słów pragniemy od siebie jeszcze dodać, że my się nie boimy. Nie boimy się ani silniejszego od nas wroga ani jego wyższej techniki i większego jego uzbrojenia. A nie boimy się dlatego, że za nami stoi **słuszność naszej sprawy.** My po niczyją własność zaborczej ręki nie wyciągamy, nie chcemy się dorabiać i powiększać cudzą krzywdą, ale naszego nie damy. Każdy zamach na naszą wolność, na całość granic naszej Rzeczypospolitej, na to, co nam najdroższe i najświętsze, odeprzemy najwyższą ofiarą naszych piersi i naszych sił. Wiemy z dziejów ludzkości, że **płomienny zapał i gorący patriotyzm** zdołał pokonać daleko słabszymi od naszych siłami daleko potężniejszych wrogów od naszych. A u nas zapał i duch poświęcenia jest ogromny. Widzimy to z całej postawy naszego społeczeństwa, Widzimy z głosów prasy, widzimy to z żywiołowych, tłumnych manifestacyj, odbywających się po całym naszym kraju, widzimy to we **wzruszającej ofiarności** naszego społeczeństwa na cele obrony Państwa. Nie boimy się też dlatego, bo za nami stoi zgodna, spiżowa wola całego Narodu bez wyjątku. O ile były i są wśród nas różnice zdań i poglądów na rozmaite sprawy nasze publiczne, to w obliczu niebezpieczeństwa one idą na stronę, a na czoło wysuwa się tylko jedna zgodna, zwarta wola: „**Nie damy** ani piędzi z tego, co nam się z prawa Boskiego i ludzkiego należy". Nie boimy się wreszcie dlatego, bo wiemy, iż za **nami stoi dzielna, dobrze uzbrojona,** bitna armia i jej rycerski duch.

Toteż ze spokojem i równowagą ducha czekamy na dalszy rozwój wypadków. **Wojny nie pragniemy,** znamy bowiem jej okropności, ale, gdy nam zostanie wbrew naszej woli narzucona, bronić się będziemy jak lwy i gotowiśmy raczej wszystko poświęcić niż się **pozwolić ponownie skuć w kajdany niewoli.**

Odgłos zagranicy.

Zdecydowana postawa Polski, z uznaniem komentowana w Paryżu i Londynie.

Londyn, 27. 3. Cała niemal prasa angielska przytacza prawie w całości znany artykuł „Polski Zbrojnej" pt. „Jesteśmy gotowi", nie ukrywając wielkiego i dodatniego wrażenia, jakie wywarł ten artykuł na opinię angielską. Podkreślają tu, że to znamienne wypowiedzenie polskich kół wojskowych w chwili tak doniosłej oznacza, że Polska gotowa jest bronić nawet kosztem największych ofiar nienaruszalności swych granic.

Duch armii polskiej.

Paryż, 27. 3. Szereg publicystów francuskich w swych rozważaniach podkreśla z wielkim naciskiem znaczenie militarne Polski oraz znakomite przygotowania i świetnego ducha bojowego armii polskiej.

Pożyczka na cele obrony przeciwlotniczej.

Rada Ministrów w dniu 27 bm. postanowiła wypuścić wewnętrzną **pożyczkę państwową,** przeznaczoną na cele **rozbudowy** lotnictwa wojskowego i artylerii **przeciwlotniczej.** Bliższe szczegóły podamy w następnym numerze.

Ze wszystkich stron sypie się ofiarny grosz na Fundusz Obrony Narodowej.

Dowodem wielkiego patriotyzmu społeczeństwa polskiego na cele obrony narodowej m. in. są hojne ofiary, które płyną z całej Polski. Nie możliwe żebyśmy mogli podawać długie listy ofiarodawców. Są wśród nich ofiary po kilka lub kilkanaście tysięcy zł, ale również i groszowe datki w postaci wdowiego grosza. One wszystkie równą mają wartość, bo dowodzą gorącości ducha polskiego dla obrony kraju.

W niedzielę, dnia 27. 3. odbył się w Poznaniu olbrzymi zjazd rolniczy, w którym wzięło udział około 11 tys. rolników. Radzono tam nad rozmaitymi bolączkami rolnictwa, m. in. nad sprawą opłacalności warsztatów rolnych, sprawą oddłużenia, ale kulminacyjnym punktem była uroczysta deklaracja, entuzjastycznymi oklaskami przyjęta, w której uczestnicy oświadczają, że wierni tradycji swych przodków i mając świeżo w pamięci zbrojny czyn powstania wielkopolskiego, gotowi są walczyć do ostatniej kropli krwi przeciw każdemu, ktoby interesy polskie i honor narodu polskiego probował na szwank narazić.

Oficerowie polscy dają przykład, godny naśladowania.

Warszawa. Oficerowie Generalnego Inspektoratu sił zbrojnych, awansowani w dniu 19 marca, zamiast tradycyjnego koleżeńskiego przyjęcia z okazji awansu, ofiarowali na fundusz obrony narodowej jednomiesięczną różnicę poborów, przypadającą im z uzyskania nowego stopnia.

Polska, Anglia i Francja

na straży państw europejskich.

Paryż. Dzienniki paryskie zamieszczają liczne komentarze na temat sytuacji międzynarodowej.

Korespondent „Le Jour" z Londynu zastrzega się, iż byłoby błędem przypuszczać, iż odroczenie ogłoszenia zbiorowej deklaracji oznaczaćby miało, że mocarstwa zachodnie przestają się interesować ekspansją niemiecką. Akcja W. Brytanii przyjmie tylko inne formy. Dowodem tego — zaznacza korespondent — jest choćby fakt, że król Jerzy i premier Chamberlain coraz bardziej skłaniają się na rzecz wprowadzenia powszechnej służby wojskowej.

Naszym zdaniem — pisze „Excelsior — nowa deklaracja, którą możnaby dorzucić do deklaracyj, jakie swego czasu zostały opublikowane po tylokrotnych pogwałceniach przez Niemcy traktatu wersalskiego, po ogłoszeniu powszechnej służby wojskowej, po obsadzeniu Nadrenji, po Anschlussie i aneksji Czechosłowacji, byłaby naprawdę tylko czczym gestem. Kiedyż nareszcie Paryż i Londyn zechcą zdać sprawę z bezcelowości tego rodzaju platonicznych kazań.

D'Ormesson w „Figaro" uważa, że głównymi partnerami akcji, mającej na celu utrzymanie równowagi europejskiej, są tylko Anglia, Francja i Polska. Polska jest jedynym sojusznikiem Francji na Wschodzie.

Obóz koncentracyjny w obszarze kłajpedzkim

Kłajpeda. Prace nad przygotowaniem obozu koncentracyjnego w miejscowości Neuhof w pobliżu Kłajpedy prowadzone są w tempie przyśpieszonym. Rząd litewski zamierzał zainstalować w tej samej miejscowości obóz pracy przymusowej dla przestępców politycznych kraju kłajpedzkiego. Jak donoszą, obóz ten już zapełnia się aresztowanymi.

Tak Niemcy wyzyskują gospodarczo zajęte kraje. 40 fenigów za lita.

Berlin. Dr Neumann wydał zarządzenie, w którym przewidziany jest okres przejściowy dla wymiany waluty litewskiej na marki Rzeszy. Na razie ustanowiono relację **40 fenigów za lita.**

Aby zdobyć środki na zbrojenia.

Dalsza inflacja w Niemczech! — Będą płacić podatki na trzy lata naprzód.

Berlin. Opublikowano tu „nowy plan finansowy", polegający na pobraniu na rzecz skarbu państwa od przemysłu i handlu zaliczek na poczet przyszłych podatków.

W tym celu zastosowano wypuszczenie specjalne bezprocentowe bony. Plan przewiduje, iż pożyczki wewnętrzne będą emitowane w Niemczech jedynie w wyjątkowych wypadkach, zaś finansowanie potrzeb wojskowych i przemysłowych trzeciej Rzeszy będzie zabezpieczone przez wspomniane bony podatkowe.

Nowe zadania dr Schachta.

Berlin. Dr Schacht powołany został zpowrotem do Niemiec przez Szwajcarię, by objąć stanowisko, na którym zajmie się reorganizacją gospodarki Czech i Moraw oraz uregulowaniem gospodarki finansowej na terenie dawnych prowincyj czeskich.

Prezydent Hacha się tłumaczy — Wiem, że wielu Czechów potępia mnie — ale ja wierzę w Adolfa Hitlera.

Praga. Organ niemiecko-sudecki „Die Zeit" zamieszcza wywiad, udzielony przez prezydenta dra Hachę specjalnemu korespondentowi Ajencji niemieckiej „Deutschlanddienst".

W wywiadzie tym prezydent Hacha oświadczył m. in.:

„Tylko my jesteśmy winni, uprawialiśmy bowiem złą politykę nacjonalistyczną, zarówno w odniesieniu do Niemców sudeckich, jak też do Słowaków i nigdy nie czyniliśmy poważnych prób stworzenia przyjaznych stosunków z Niemcami.

Wiem, że wielu Czechów nie rozumie tego i potępia mnie z tej właśnie przyczyny. Ja wierzę jednak w Adolfa Hitlera i nie załamię się w tej wierze.

Nikt nie ma prawa wątpić w moją dobrą wolę. Zarzucano mi, że złamałem konstytucję, podkreślam jednak, że państwu groziła zagłada, a zresztą Tiso i Durczański pojechali do Berlina, pojechałem też i ja. — Stamtąd wydałem armii czeskiej telegraficzny rozkaz niestawiania wojsku niemieckiemu żadnego oporu i uratowałem w ten sposób życie tysiącom ludzi.

Obecnie — zakończył dr Hacha — zależy tylko od nas Czechów, jaki obrót przybierze nasza przyszłość".

„Bez walki nie oddamy niepodległości".

Kowno. Głównodowodzący wojsk litewskich gen. Rasztikis wydał apel do wojska litewskiego, w którym oświadcza m. in.:

„Godziny ciężkich decyzyj mamy za sobą. Dla każdego z nas jest rzeczą jasną, z jakich powodów rząd powziął te decyzję i wyraził zgodę na odstąpienie kraju kłajpedzkiego. Musimy się pogodzić z obecnym położeniem.

Krew przelana w walkach o wolność użyźniła glebę, z której wyrosną nowe siły i nowe podniety do walki naszego narodu o niepodległość. Dlatego nie powątpiewamy o naszej niepodległości i jesteśmy pewni, że jeżeli nasza obecna ziemia będzie zagrożona i jeżeli będzie dokonany zamach na naszą niepodległość, w żadnych okolicznościach bez walki nie oddamy naszego kraju i jego niepodległości".

„Bitwa pod Boguminem", której... nie było.

Od pewnego czasu krążą wśród publiczności i to, jak się okazuje we wszystkich większych miastach Polski, a nawet na prowincji plotki o jakiejś podobno bardzo krwawej i zaciekłej „bitwie" pod Boguminem czy też nawet w samym Boguminie. Jak podaje IKC, nie ma w tym ani słowa prawdy.

Wincenty Witos wraca do Polski.

Praga. Jak donosi IKC, zgłosił się w tut. konsulacie polskim Wincenty Witos, wyrażając chęć powrotu do kraju i oddanie się do dyspozycji władz polskich. Obecnie czeka on na wydanie paszportu.

Dr Kiernik i Bagiński, którzy się zgłosili przed kilku dniami w konsulacie polskim i wyrazili chęć powrotu do kraju, otrzymali już paszporty.

Wedle dotychczasowych danych dr Kiernik wróci w najbliższym czasie do Polski. Wincenty Witos wyjedzie do kraju po wydaniu mu paszportu przez konsulat.

Spęd bekonów w Nowym Mieście

odbędzie się w poniedziałek, dn. 3 kwietnia br. o godz. 6 rano jak następuje: Bagno, Mikołajki, Bratian, Nowy Dwór, Boleszyn, Mroczno, Wielkie i Małe Bałówki, Tylice, Sampława, Zajączkowo, Kurzętnik, Kamionka, Gryźliny, Marzęcice, Rakowice, Gwiździny, Skarlin, Niem. Brzozie, Jamielnik, Nowe Miasto, Radomno, Wawrowice.

Spęd bekonów w Lubawie

odbędzie się w poniedziałek, dnia 3 kwietnia br. o godz. 6 rano jak następuje: Grodziczno, Wałdyki, Zielkowo, Targowisko, Złotowo, Byszwałd, Rumienica, Swiniarc, Gierłoż Polska, Zajączkowo, Ostaszewo, Dębień, Kazanice, Omule, Czerlin, Tuszewo, Rożental, Rakowice, Bratian, Tylice, Zwiniarz, Kiełpiny, Jeglia, Prątnica, Grabowo, Lubstynek, Lubawa. Sampława, i Rumian.

Przypomina się o piątkowym spędzie bekonów w Lubawie dla Kościerzyny. Zapotrzebowanie na tym spędzie bardzo duże, proszę zatem o duży dowóz. Instr. Hodowlany.

WIADOMOSCI

Nowe Miasto Lubawskie, dnia 29 marca 1939 r.

Kalendarzyk. 29 marca, środa, Eustazjusza
30 marca, czwartek, Jana Klimaka.

Wschód słońca g. 5 — 19 m. Zachód słońca g. 18 — m 01.
Wschód księżyca g. 11 — 28 m. Zachód księżyca g. 2 — m 15.

Podajemy do wiadomości,

że wszelkie ogłoszenia, z wyjątkiem nekrologów w razie konieczności, przyjmuje administracja tylko do godz. 9 rano w poniedziałki, środy i piątki.

Prosimy więc o usilne przestrzeganie podanego terminu.
Administracja.

Z miasta i powiatu

5.000 zł na dozbrojenie armii uchwaliła Rada Powiatu Lub.

Nowe Miasto. W poniedziałek, dn. 27 bm., odbyło się posiedzenie Rady Powiatowej pod przewodnictwem starosty mgr Kowalskiego, który po powitaniu przedstawicieli urzędów, organizacji roln. i prasy oraz radnych poświęcił wspomnienie pośmiertne śp. em. burmistrzowi m. Lubawy Paterowi, podkreślając jego ofiarną pracę dla dobra samorządu miejskiego i powiatowego. Następnie uczczono pamięć śp. Patera powstaniem z miejsc i chwilą ciszy.

Następnie zabrał głos radny Wełnicki dla złożenia dłuższego oświadczenia, w którym omówił zasługi Ojca św. Piusa XI oraz Romana Dmowskiego, których pamięć Rada Powiatowa uczciła także powstaniem z miejsc i minutową ciszą.

Przed przystąpieniem do porządku obrad zabrał także głos radny Wałaszek, który wniósł o wstawienie do budżetu sumy 5.000 zł na dozbrojenie armii, motywując to koniecznością podniesienia obronności kraju. W ciągu dalszych obrad Rada Powiatowa jednogłośnie wniosek ten uchwaliła.

Przewodniczący p. starosta Kowalski, nawiązując do oświadczenia r. Wałaszka, podkreślił, iż dziś sytuacja międzynarodowa jest poważna, nasz zachodni sąsiad przez swe zabory okrąża nas coraz bardziej. Jako reprezentant rządu zapewnił, iż nie może być wątpliwości co do tego, iż rząd polski nie odda ani jednej wioski, a chęć zawładnięcia przez naszego sąsiada Gdańskiem to casus belli — powód do wojny. My mamy większe prawo do Warmii, Mazur, Pogranicza i Śląska Opolskiego — mówił p. Starosta — niż kto inny. Uzbrojeni jesteśmy nie tylko technicznie, ale także w dumę i godność narodową, mając moralne przekonanie, iż nasza sprawa jest słuszna. Podkreślając entuzjazm ludności powiatu i gotowość bojową, wyraził p. Starosta przekonanie, że będzie on zawsze swym patriotyzmem promieniował na Polskę całą i na północ.

Oświadczenie p. Starosty przyjęli radni oklaskami. Po wybraniu komisyj nacz. sekretarz Wydz. Pow. p. Barański odczytał protokół z ost. posiedzenia Rady Pow., który przyjęto bez zastrzeżeń. Następnie p. Starosta zakomunikował Radzie, iż z powodu upływu kadencji dawnej Rady Miejskiej utracili swe mandaty: ks. prof. Dembieński, wiceburm. Jastkiewicz, dyr Kijora i p. Ast. Urząd Wojewódzki wyborów uzupełniających nie rozpisał, gdyż w maju odbędą się wybory do nowej Rady Powiatowej.

Z kolei Rada przyjęła do wiadomości, iż Wydz. Pow. otrzymał 5 tys zł subwencji na pokrycie niedoboru budżet. w latach poprzednich z powodu epidemii tyfusu oraz inne mniejsze dotacje Starostwa Krajowego.

Po przyjęciu do wiadomości kilku dekretów Urz. Wojew. i uchwaleniu zaciągnięcia pożyczki w sumie 5 tys. zł na powiększenie kapitału obrotowego żwirowni pow. przyjęto formalną uchwałę w sprawie otrzymanej przez gminę N. Miasto wieś subwencji 1000 zł z Fund. Pożyczk. Zapomog. na gospodarkę gminną oraz uchwalono przystąpienie Lub. Pow. Związku Samorz. na członka Zw. Międzykomunalnego dla spraw letniskowych i turystycznych i roczną składkę 100 zł.

Po uchwaleniu uznania niekt. odcinków dróg powiatowych za gminne uchwalono wystawienie weksla gwarancyjnego w wysokości 10 tys. zł dla dyr Okręg. Kolei Państw. w Toruniu jako vadium na dostawy, przejęcie przez powiat części b. drogi państw. Nr 5 1 w Kurzętniku (Marianowo—Kurzętnik) i zmianę taryfy opłat ambulatoryjnych szpitala powiatowego.

Sprawozdanie z części budżetowej posiedzenia Rady Pow. podamy w nrze następnym.

W sprawie odnowienia Kościoła Paraf.

Nowe Miasto Lub. W niżej wymienionych gromadach, należących do parafii nowomiejskiej, odbędą się zebrania informacyjne w sprawie odnowienia Kościoła Parafialnego w przyszłą niedzielę, dnia 2 kwietnia br.

Dla parafian:

Bratiana, Kaczku, Łąk i Mszanowa w sali p. Zakrzewskiego w Bratianie o godz. 5-tej po południu,
Nawry o godz. 5-tej po południu w miejsc. szkole,
Kamionki o godz. 3 po poł. w miejsc. szkole,
Marzęcic o godz. 5 po poł. w miejsc. szkole,
Dużych Bałówek o godz. 3 po poł. w miejsc. szkole,
Małych Bałówek o godz. 5 po poł. w miejsc. szkole,
Lipówca o godz. 4 po poł. w miejsc. szkole,
Pacołtowa o godz. 4,30 po poł. w miejsc. szkole,
Uprasza się o przybycie na zebranie wszystkich parafian dobrej woli.

Za Komitet Wykonawczy
Nowaczyk, prezes.

Konferencja wywiadowcza.

Nowe Miasto. W sobotę, 1 kwietnia o g. 16 odbędzie się w Państw. Liceum i Gimnazjum konferencja wywiadowcza. Porządek dzienny:

1) Komunikaty Dyrekcji i Zarz. Koła Rodzicielskiego, — 2) wykład lekarza szkolnego p dr Wernera pt „Stan zdrowotny młodzieży, 3) Informacje o postępach i sprawowaniu się uczniów i uczennic. Dyr. B. Hoffmann.

Czcigodnemu Jubilatowi Ks. Prob. Zabrockiemu.

Dwadzieścia i pięć lat minęło temu
Jako za głosem idąc powołania —
Twemu Mistrzowi złożyłeś Boskiemu
Sluby dusz ludzkich niwy uprawiania.
I wierny słowu gorliwie, wytrwale
Uprawiasz dotąd Chrystusa winnicę,
Choć ją pogrążyć chcą niewiary fale,
Choć zburzyć pragną świata nawałnice.
Lecz Ty, spokojny Mistrza zapewnieniem
I bram piekielnych nie bojąc się złości,
Nad trzódki Twojej pracujesz zbawieniem
I niestrudzenie dla Polski wielkości.
Przez lat już tyle przykładem i słowem
Dla dobrej sprawy nie szczędzisz zachodu
I z poświęceniem, do ofiar gotowym,
Wytrwałeś mimo nieraz i zawodu.
Więc Twe zasługi już dziś Ci przynoszą
Owoc zaszczytnej pracy, Jubilacie!
Imię Twe wszyscy z uznaniem też głoszą
Nietylko w parafii, nietylko w powiecie.
Cześć Ci i chwała, Czcigodny Kapłanie!
A Stwórca, który na czyny człowieka
Patrzy, niech da Ci zdrowie i wytrwanie,
Byś mógł pracować przez drugie ćwierć wieku!

Posiedzenie Rady Miejskiej.

Nowe Miasto. W ub. tygodniu odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej przy obecności wszystkich radnych i członków Zarz. Miejskiego oraz przew. komisji rew. mgr Maternickiego, miejsk. lek. wet. Łazarewicza i kier. elektrowni Skwarskiego.

Na wstępie uchwalono jednogłośnie deklarację gotowości obrony całości i niepodległości Państwa w dzisiejszej historycznej chwili.

Kolejno przedyskutowano działy budżetowe, po czym na wniosek r mec. Pruskiego postanowiono przyjąć budżet administracyjny w brzmieniu, proponowanym przez Zarząd Miejski, jedynie sumę 1000 zł na remuneracje skreślono, uchwalając 540 zł przeznaczyć na podwyżkę poborów 3-ch pracowników miejskich, a 460 na stypendia młodzieży. Budżet administr. wynosi w wydatkach i dochodach zwyczajnych 115.900, nadzwyczajnych 53.200 zł.

Następnie r. Gęstwicki referował budżet przedsiębiorstw miejskich, przy czym r. Arendt domagał się oszczędności przy budżecie Rzeźni Miejskiej i obniżenia opłat za ubój (ostatnią sprawę rozpatrzy Z. M.) Budżety przedsiębiorstw miejsk. (elektrowni, rzeźni i targowiska) uchwalono w wydatkach zwycz. w sumie 68 280, w dochodach zwycz 87.900 zł, w wydatkach i dochodach nadzwycz. 5000 zł. Poza tym uchwalono: zaciągnąć pożyczkę w sumie 5 tys. zł na zbudowanie bocznicy kolejowej na targowisku miejsk. ze Zw. Prod. Trzody Chlewnej oraz pożyczkę długoterminową w sumie 40 tys. zł z Fund. Pracy na rozbudowę kanalizacji.

Protokół komisji rew. z lustracji przedsiębiorstw miejsk., który referował mgr Maternicki, przyjęto także, po czym po załatwieniu szeregu drobniejszych spraw p. burm. Wachowiak posiedzenie zamknął.

Na ostatnim targu w Nowym Mieście

płacono za 50 kg bekonu 46—48 zł, tłustej swini 46—50 zł, parę prosiąt 20—30 zł.

Znaleziono

torebkę damską z zawartością. Zgubę odebrać można na posterunku PP w Nowym Mieście.

Za skradzione kury powędruje do — dziury.

Lubawa. W ub. tygodniu do zamkniętego chlewa p. Górczyńskiego Stefana, rolnika w Rynku, pow. działdowski, włamał się złodziej i skradł 8 kur. Gdy następnego dnia p. G. przybył na tutej. Posterunek PP, by zgłosić kradzież, ku wielkiej radości dowiedział się, że jakiś osobnik, chciał cały łup spieniężyć u handlarza drobiu, p. Bielińskiego Jana, któremu jednak oferta ta wydawała się podejrzana. P. G. rozpoznał swoją własność, a złodziejem okazał się Czesław Kowalski z Ostaszewa, którym się policja zaopiekowała.

Ze sali sądowej.

Lubawa. Wyrokiem Sądu Grodzkiego z 23 bm. rb. zostali skazani: Nieletni Maliszewski Józef z Lubawy za kradzież pod dozór kuratora, nieletni Makrzyński Kazimierz z Lubawy za kradzież na umieszczenie w zakładzie wychowawczym, Swiniarski Franc. z Lubawy za paserstwo na 6 m. więz. i 10 zł grzywny, Szatkiewicz Alfons z Lubawy za pomoc przy kradzieży na 3 m. aresztu z zaw. na 3 lata, Prill Stan. z Rumiana za usunięcie rzeczy spod zajęcia na 2 tyg. aresztu z zaw na 2 lata, Kruszyński Józef z Pacołtowa za nieprzyzwoite zachowanie się podczas zajęć urzędowych na 30 zł grzywny, Kamiński Fr. z Dębienia za kradzież na 2 tyg. aresztu, Borkowski Edward z Grodziczna za kradzież na 2 tyg. aresztu z zaw. na 3 lata, Machujski Wład. III z Kiełpin za nieprzestrzeganie przepisów sanitarnych przy przewożeniu mięsa i wyrobów mięsnych na 150 zł grzywny i Kamińska Marta z Sampławy za kradzież na 2 tyg. aresztu z zaw. na 2 lata.

Z Pomorza.

Wydobyto zwłoki.

W. Leźno. Ze stawu roln. Jana Szczepańskiego wydobyto zwłoki rob. Michała Gapskiego, lat 52 z Zalesia pow. działd. Wym., pragnąc skrócić sobie drogę, wpadł zapewne do pokrytego słabą warstwą lodu stawu i utonął. Dochodzenia w toku.

Pożar.

Lembarg. Na szkodę p. Franc. Patalona spalił się dom mieszkalny. Również znajdujące się w domu rzeczy właść oraz lokatorów uległy zniszczeniu. Szkody są poważne. Przyczyną pożaru wadliwa budowa komina.

Z województwa warszawskiego.

Niesumienni uczniowie ukarani.

Lidzbark. W tut. S.G. toczyła się rozprawa przeciw uczniom rzeźnickim Wład. Pickowi i Franc. Siedleckiemu, którym akt oskarżenia systematyczną kradzież przetworów mięsnych na szkodę pracodawcy, m. rzeźn. p. J. Licznerskiego z Lidzbarka. Sąd ukarał każdego na 6 mies. więzienia z zaw. na 3 lata, zaś Józefa Sztumskiego z Jamielnika za paserstwo na 6 mies. więz. bez zawieszenia.

Ponadto Helena Talaśkowa z Miłostajek za kradzież żyta i kartofli zasądzona została na 7 mies. więz. Rozprawom przewodniczył p. sędzia Banaszkiewicz.

Komunikat.

Państwowy Bank Rolny, Oddział w Grudziądzu, zawiadomił Izbę, że będzie udzielał Powiatowym Kasom Oszczędności pomocy odsetkowej przy kredytach, udzielanych rolnikom przez KKO powiatowe z własnych funduszy na zakup łubinu słodkiego.

Wobec powyższego oprocentowanie pożyczek na zakup łubinu słodkiego, zakupywanego przez rolników, nie będzie większe niż 3 proc.

Suma, przeznaczona na powyższy cel, jest ograniczona.

Cel tej akcji umożliwi warsztatom rolnym zaopatrzenie się w łubin słodki, jako wysokowartościowy, w tanią paszę białkową tak na zielonki jak i na ziarno.

Łubin słodki udaje się b. dobrze i na glebach najsłabszych analogicznie jak i łubin gorzki.

Pomorska Izba Rolnicza.

Pierwsza w Polsce szkoła rybacka.

Wielkopolska Izba Rolnicza w Poznaniu otwiera 1 4 rb. pierwszą w Polsce niższą, roczną szkołę rybacką w Sierakowie Wlkp. Rok szkolny będzie trwał od 1 4 do 31 3. Plan nauki obejmuje całokształt zagadnień praktycznych i teoretycznych, jakie są potrzebne rybakowi jeziorowemu, rzecznemu i stawowemu.

NADESŁANE.

Dzikie wybryki.

Byszwałd. Jeden z czytelników naszego pisma w Byszwałdzie nasyła nam nast. uwagi:

Półpoście tradycyjnym zwyczajem odbywało się w tut. miejscowości corocznie dotychczas w sposób na ogół przyzwoity i znośny. Brzękanie blachami, dzwonienie w próżne butelki itp. — chociaż to już przeżytek — należało do form tolerowanych przez tut. społeczeństwo. Jednakże w roku bieżącym formy te, niby tradycyjne, przebrały miarę.

Mianowicie podczas obrad Rady Szkolnej w miejscowej szkole pewni — obecnie znani — osobnicy rzucali nawet do korytarza szkoły butelki, stare pęknięte kule ogrodowe wzgl. gąsiory, innym zaś podrzucali pod i na progi butelki, napełnione cieczą cuchnącą, tak, że w dniu następnym musiano to wszystko sprzątać. Skądże — pytamy — masz, młodzieży, tak dziwne praktyki? Toteż ze zrozumiałą troską obserwuje starsze społeczeństwo te tak niekultur lne wybryki młodzieży, rekrutującej się nie tylko z młokosów miejscowych. Apelujemy przeto do rodziców, by bacznym okiem śledzili te i podobne wyczyny swych latorośli. A możeby i kompetentne władze z miejscowym p. wójtem na czele raczyły się zainteresować tymi ekscesami ludzi niepoczytalnych, zwłaszcza po hucznych zabawach w tut. karczmie?

Obserwator.

KĄCIK RADIOWY

Audycja Polskiego Radia w Warszawie.

Czwartek, 30. III. 6.30 Aud. poranna. 11.00 Poranek muz. dla szkół. 11.15 Płyty. 12.03 Aud. połudn. 15.00 Potwór — opow. dla dzieci z Krakowa, 15,30 Muzyka obiad. z Katowic. 16.20 Karłowaci — rep. dla młodz. lic. 16.40 16.40 Recital organ. Bremstellera — tr. koncertu z kościoła OO Jezuitów w Krakowie. 17.10 Zegarek się śpieszy — pog. 17.20 Włoskie pieśni miłosne z XVI w. — koncert. 18.00 Aud. dla wsi. 18.30 Marcin Budzisz uczy dzieci kaszubskie — fragm. z powieści. 19.00 Koncert rozrywk. 21.20 Mord za kulisami — skecz. 21.50 Folklor różnych krajów Szwecja 23.05 Koncert muzyki polskiej.

Piątek, 31 III. 6.30 Audycja poranna. 11.00 Aud. dla szkół. 11,30 Płyty. 12,03 Aud. południowa. 15.00 Już wiosna — rep. przyrodn. dla młodz. 15.30 Muzyka obiadowa z Wilna. 16.20 Rozmowa z chorymi ze Lwowa. 16.35 Recital wokalno fortep. Olginy 17.05 Porty Europy — Gdynia — pog. 17,15 Koncert kameralny. 18.00 Aud. dla wsi, 18.30 Komedia Fredry — Nikt mnie nie zna. 19,00 Koncert rozrywk. z Krakowa. 21.00 Kupiłem książki — gawęda. 21.15 Koncert symf. z Filharm. Warsz. 22.20 Koncert do Szwecji i ze Szwecji.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Czwartek, 30 III. 10.00 13.00 Płyty. 13.50 Wiad. z Pomorza. 18.00 Ożywcze źródła — pog. 18.10 Płyty. 18.25 Wiad. sport.z z Pomorza. 21.50 Jak powstała muzyka jazzowa — rep.

Piątek, 31 III. 10.00, 11.25, 13.00 Płyty. 13.50 Wiad. z Pomorza, 17.45 Aud. kameralna. 18.15 Radca Puf Puf — rozmowa z radiosłuch. 18.25 Wiad. sport. z Pomorza. 22.55 Aktualności.

Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

RUCH TOWARZYSTW

Lubawa. W czwartek, d. 30 marca o godz. 20-tej, odbędzie się zwyczajne zebranie Polskiego Związku Zachodniego oddział Lubawa w kawiarni p. Wyżlica ul. Gdańska. Na porządku aktualny referat p. kier. Piłata „Stosunki polsko-niemieckie i szereg ważnych spraw organizacyjnych. O liczne przybycie gości prosi Zarząd.

Lubawa. W niedzielę. 2 kwietnia rb. o godz. 20-tej, w lokalu p. Piotrowiczowej odbędzie zebranie miesięczne Pom. Zw. Samodz. Rzemieślników Chrześcijan, na które wszystkich członków i sympatyków uprzejmie zaprasza Zarząd.

Lubawa. W niedzielę, dnia 2 kwietnia rb. o godz. 16, w auli Szkoły powszechnej odbędzie się zebranie konstytucyjne Podoficerów Rezerwy Lubawy i okolicy, na które uprzejmie prosi Komitet.

Związek Powstańców Wielkopolskich.

Nowe Miasto. W niedzielę, dnia 2 kwietnia rb., o godz. 10 przed poł. w świetlicy Miejskiego Komitetu PW w Nowym Mieście Lub. przy ul. Jagiellońskiej odbędzie się plenarne zebranie tut. koła.

Ze względu na omówienie ważnych spraw związkowych oraz sprawozdania delegata ze zjazdu Związku w Poznaniu uprasza się o przybycie wszystkich członków.

Porządek obrad podany zostanie na miejscu.

„Za Wolność" Zarząd.

Roczne walne zebranie Koła Przyjaciół Harcerstwa w Nowym Mieście Lub.

odbędzie się w czwartek, dnia 30 marca br. o godz. 8-mej wieczorem w Hotelu Centralnym, na które się Szan. Członków i sympatyków harcerstwa uprzejmie zaprasza.

Porządek obrad poda się na miejscu.

Zarząd.

Z krwawej Hiszpanii.

Przerwanie frontu pod Madrytem.

Burgos, 27. 3. Wojska narodowe przerwały w poniedziałek w południe front madrycki na odcinku przyczółka mostowego Toledo i posunęły się o kilka kilometrów naprzód.

Madryt zajęty.

Londyn. 28. 3. Agencja Reutera donosi, że **Madryt skapitulował.** O godzinie 11.30 pierwsze oddziały hiszpańskich wojsk narodowych zaczęły wkraczać na przedmieścia Madrytu. W mieście panuje nieopisana radość. Na cześć gen. Franco odbywają się burzliwe demonstracje.

Przerwanie frontu w Andaluzji.

Salamanka. Wojska narodowe na froncie Cordoby przerwały w wielu miejscach front, posuwając się stale naprzód.

Anglia i Francja zwracają okręty gen. Franco

Burgos. Ogłoszono tu komunikat następujący: W ślad za decyzją Anglii zwrócenia Hiszpanii narodowej znajdującego się w Gibraltarze kontrtorpedowca „Jose Luiz Diaz" nadeszły wiadomości, że rząd francuski postanowił zwrócić Hiszpanii narodowej wszystkie okręty, wchodzące w skład eskadry hiszpańskiej, która schroniła się w porcie Bizerty.

Dymisja rządu litewskiego.

Szef sztabu generalicji Czernius tworzy nowy rząd jedności narodowej.

Kowno. Gabinet ks. Mironasa podał się do dymisji. Tworzy się nowy rząd jedności narodowej pod przewodnictwem dotychczasowego szefa sztabu generalnego Jana Czerniusa.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Płacono w złotych kg za 100

	Poznań, 28. 3.	Bydgoszcz, 27. 3.
Żyto	14.50— 14.75	14.75— 15.00
Pszenica	18.50— 19.00	19.00— 19.50
Jęczmień	18.75— 19.25	18.40— 18.65
Owies	15.10— 15.50	15.00— 15.40

Redaktor działu politycznego Ks. prof. Józef Dembieński, reszty działów: Benon Reichel.

We wtorek, dnia 28 bm. o godz. 14.30 zasnął w Bogu nagle na udar serca, zaopatrzony Olejami św., mój najukochańszy, nigdy niezapomniany mąż, najdroższy tatuś, kochany brat, szwagier, zięć i wujek

ś. p.

Mieczysław Olszewski

przeżywszy lat 39.

O czym donoszą w nieutulonym smutku pogrążona

Żona z synkiem i rodzina

Nowe Miasto, w marcu 1939 r.

Eksportacja drogich nam zwłok odbędzie się w sobotę, dnia 1. IV. br. z domu żałoby do kościoła parafialnego w Nowym Mieście Lub. o godz. 9.30 przed południem; następnie pogrzeb.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Km. 432/36. **OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Działdowie rewiru I-go, urzędujący w Działdowie przy ul. Ks. Skorupki 9 na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, **że w dniu 26 maja 1939 r. od godz 9 i pół rano**, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Działdowie odbędzie się **sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości** Działdowo wykaz 104.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę **30,177,00 zł.** Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł 22,632.75.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł 3017,70.

Działdowo, dnia 24 marca 1939 r.

Komornik, Stodolny.